

Modlitwa wiernych:

1. *Nie lękajcie się, jeśli macie Boga w sercu i zachowujecie Jego Przykazania! Trwajcie w tym, co otrzymaliście jako dar waszego zbawienia, abyście – gdy przyjdzie czas – mogli dać prawdziwe świadectwo waszej wiary. To świadectwo będzie bardzo potrzebne nie tylko dla Kościoła, lecz także dla całego świata. Zwróćcie uwagę, Moje kochane dzieci, że w całej historii zbawienia, Bóg zawsze podtrzymywał Kościół swoją łaską, posyłał swoich proroków napelnionych Duchem Świętym, aby przekazywali słowa otuchy – ale także słowa ostrzeżenia. Nigdy Kościół nie pozostał opuszczony, nigdy wierne dzieci nie zostały osamotnione! Tak też dzieje się dzisiaj, kiedy Kościół wstrząsany jest wielkimi falami, gdzie wydaje się, że Łódź Piotrowa zaczyna tonąć, Duch Święty przekazuje słowa otuchy, jednoczy i umacnia. Bóg nie pozostawia swoich dzieci w całkowitej ciemności, lecz daje światło nadziei.¹*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół święty. Spraw, aby Jego wierni dawali prawdziwe świadectwo swojej wiary. Dodaj im otuchy, umacniaj i daj światło nadziei.

2. *Pan podnosi swoją rękę – nie żeby was karać – lecz, żeby ukazać wam grozę i skutki popełnianych grzechów. To jest czas, w którym Bóg wstrząśnie ziemią, abyście na własne oczy zauważyli, jakie społeczeństwo stworzyliście bez Boga: takie, które oddało się kultowi samouwielbienia i własnej adoracji.²*

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Obdarz ich mądrością i męstwem. Spraw, aby w tym czasie próby z jeszcze większą gorliwością troszczyli się o powierzone im dusze i walczyli do końca o zbawienie każdej z nich.

¹ Adam Człowiek, *Orędzie z 19 marca 2011 r.*, w: http://www.duchprawdy.com/ADAM_CZLOWIEK_OREDZIA_2011.pdf.

² Tenże, *Orędzie z 6 stycznia 2011 r.*, w :tamże.

3. *Jakże niewielu znajdują kapłanów, którzy pomimo prześladowań, stają w obronie prawdy, bronią godności narodu i swoim zaangażowaniem starają się o Królewskie panowanie Mojego Boskiego Syna w waszej ojczyźnie. W ich staraniach, codziennych ofiarach widzicie Tarczę Mojej Opieki nad wami, Moje kochane polskie dzieci. Dzisiaj chcę ich szczególnie pocieszyć i umocnić, aby wiedzieli, że pomimo, iż zostali opuszczeni, a nawet są prześladowani przez swoich pasterzy, to Moje matczyne Serce jest z nimi i będzie ich zawsze wspierać. SĄ OPUSZCZENI PRZEZ SWOICH PASTERZY, ALE NIE PRZEZ WIERNY LUD WRAZ Z ICH KRÓLOWĄ. Kocham was wszystkich, Moi synowie. Mój Boski Syn, Najwyższy Kapłan, pragnie, aby każdy z was przyjął Mnie za swoją Matkę. Jako Matka Kapłanów nie opuszczę nigdy Moich umiłowanych synów.*³

Duchu Święty! Czuwaj nad Księdzem Piotrem, pocieszaj i umacniaj. Wlewaj w Jego serce ufność w to, że Matczyne Serce Twojej Oblubienicy jest z nim i zawsze będzie Go wspierać.

4. *Pamiętajcie jednak, Moje kochane ziemskie dzieci, że w tej walce duchowej, ci którzy pozostają wierni Bogu i są gotowi, by dać świadectwo Mojemu Boskiemu Synowi, przeżywają szczególne nawiedzenie Boże, które jest dziełem samego Boga. On sam wkracza w wasze życie, by przywołać was z powrotem do Siebie. Bóg działa z całą swoją mocą i wzywa was do nawrócenia, przygotowuje was na Swoją powrót. Odnowa, która jest owocem tego nawiedzenia, przyjdzie poprzez odmianę waszych serc i waszych umysłów. ŻYJCIE W CZASIE MIŁOSIERNEGO SĄDU BOŻEGO.*⁴

Duchu Święty! Prosimy Cię, aby każdy usłyszał głos Boga wzywający do nawrócenia i nie odważył się zlekceważyć tego wołania.

³ Tenże, Orędzie z 4 marca 2011 r., w :tamże.

⁴ Tenże, Orędzie z 6 stycznia 2011 r., w :tamże.

5. *Oczekujące was wydarzenia mają również za cel oczyszczenie i odnowę ludzkości. Już teraz musicie przemieniać się w „nowego, wewnętrznego” człowieka, to znaczy człowieka wielkiego duchem, którego „żywe” serce przemienia Duch Święty, Który we Mnie mieszka. Musicie przede wszystkim zadbać o wasze dusze a nie troszczyć się zbytnio o wasze ciała!*⁵

Duchu Święty! Prosimy Cię przemień nas i daj nam nowe serca.

6. *Wy jednak, Moje kochane dzieci, macie szczególne zadanie w tym czasie, by dać świadectwo waszej wierze. Stoicie w bezpośredniej konfrontacji z siłami zła i z całą jego potęgą. To jest czas zapowiedziany przez proroków, a także czas ostatecznej i decydującej walki. **ZWYCIĘSTWO W TEJ WALCE NALEŻY DO BOGA I DO MOJEGO NIEPOKALANEGO SERCA.** To także zostało zapowiedziane i tego powinniście być pewni, Moje kochane dzieci, nawet gdy teraz nie widać jeszcze blasku pełnego zwycięstwa. Odnowa i zmartwychwstanie prawdy rozpocznie się w was, w duszach Bogu poświęconych, gdyż one zostaną zapalone mocą i płomieniem Ducha Świętego. Wasze świadectwo jest jako pierwsze, bo ono należy do tych, którzy wytrwali do końca i pozostali wiernymi świadkami Mojego Boskiego Syna. Duch Święty was uświęci i ON dokonuje tego dzieła za pośrednictwem Mojego Niepokalanego Serca, co jest prawdą wiary wyznawaną przez cały lud wierny.*⁶

Duchu Święty! Uświęć nas! Spraw, abyśmy wytrwali do końca i pozostali wiernymi świadkami Chrystusa.

⁵ Tenże, Orędzie z 23 marca 2011 r., w :tamże.

⁶ Tenże, Orędzie z 23 stycznia 2011 r., w :tamże.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Och! Jakże ogromne jest moje szczęście i moja radość, jakich doświadcza moje serce przed Jezusem w Sakramencie! I jeśli Jezus pozwoliłby mi wejść do świętego tabernakulum, gdzie jest obecny w duszy, ciele, krwi i bóstwie, czyż nie byłabym w raju?

(...) Jezu, duszo mojej duszy, raju mój, święta Hostio, oto ja przed Tobą. Słyszałam, że mnie szukałeś, i przybiegłam.⁷

⁷ Św. Gemma Galgani, *Sam na sam z Jezusem*, Kraków 2018, s. 60.

Komentarz po Komunii Świętej I:

O serce, serce, dlaczego nie rozpalasz się całe, nie trawisz się w płomieniach Jezusa? Ja Cię bardzo kocham, Jezu, i chcę Cię kochać wiecznie. Wiesz, dlaczego nie znalazłam nigdy w świecie miłości tak prawdziwej jak Twoja? Ponieważ Twoja miłość jest niezmierna! By kochać Cię, kocham nie kochać innych.

(...) Jestem Twoja: nie bój się, o Jezu, nikt nie może mnie już więcej ukraść! Spraw, abym Cię kochała, kochała Cię wciąż coraz mocniej! Prędzej czy później sprawisz, że umrę, gdy czuję Cię, jak tak kołaczysz w moim sercu...⁸

⁸ Tamże, s. 39-40.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Jezus jest zniewalającą i rozkoszną Miłością. Miłosierdzie Jezusa porywa mnie całą w tej chwili. Jak nie kochać Jezusa całą swą duszą, całym swym sercem? Jak nie pragnąć być w Nim pogrążoną i spaloną w płomieniach Jego miłości?

(...) Jezu, nie chcę nikogo innego, jak tylko Ciebie, nie pragnę niczego, jak tylko Ciebie, Ciebie jedyne i nic więcej!⁹

⁹ Tamże, s. 42-43.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Pytasz mnie, jak chciałabym Cię kochać? Z tą czystością, z jaką ukochały Cię dziewice; z tym męstwem, z jakim umiłowali Cię męczennicy... Wiesz, Jezu (mówię Ci zbyt wiele?), z tym miłosierdziem, z jakim kochała Cię Twoja Mama.

(...) Kim ja jestem, że Tobie wystarczam? Ja jestem cała z serca Jezusa. Jakie szczęście, Jezu, Ty mi dajesz! Ty jesteś podporą mojego życia, płomieniem mojego serca, źrenicą moich oczu! Płomień mojego serca – czy Ty go pragniesz? Jezu, Ty mnie prosisz tylko o miłość.¹⁰

¹⁰ Tamże, s. 46-47.